Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXIX | Środa 9 listopada 1938 r. | Nr. 308

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61070 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Abonament miesięczny z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

8 RAZY „DLACZEGO"?

AKT OSKARŻENIA PRZECIW BENESZOWI

1) DLACZEGO BENESZ NIE POJECHAŁ DO RZYMU?

2) DLACZEGO BENESZ NIE POSTAWIŁ WNIOSKU O ZNIESIENIE SANKCYJ ANTYWŁOSKICH?

3) DLACZEGO BENESZ ZLEKCEWAŻYŁ OSTRZEŻENIA MINISTRA DELBOSA?

4) DLACZEGO PROWADZIŁ POLITYKĘ WROGĄ WOBEC POLSKI?

5) DLACZEGO RZUCAŁ GROŹBY POD ADRESEM MUSSOLINIEGO?

6) DLACZEGO TELEFONUJĄC DO LONDYNU — MÓWIŁ ŹLE O HITLERZE?

7) DLACZEGO NIE USTĄPIŁ PRZED KONFERENCJĄ MONACHIJSKĄ?

8) DLACZEGO ZATAIŁ PRAWDĘ O POMOCY SOWIECKIEJ?

PRAGA, 8.10. Podaliśmy już wiadomość o wniosku b. ministra handlu senatora Matuszka, złożonym w stałej komisji parlamentarnej w sprawie powołania specjalnej podkomisji śledczej, która by zbadała przyczyny, jakie doprowadziły do katastrofy Czechosłowacji.

Wedle tego wniosku, podkomisja ma się składać z 7 członków, t. zn. jednego znawcy prawa międzynarodowego, jednego znawcy prawa konstytucyjnego oraz 5 polityków, z tego 3 z Izby posłów i 2 z senatu. Podkomisja śledcza złoży sprawozdanie stałej komisji parlamentarnej względnie parlamentowi w ciągu trzech miesięcy od chwili nadania sprawie biegu. Prace komisji będą bezwzględnie tajne.

Dalej właściwy akt oskarżenia składa się z 13 punktów, z których najważniejsze przytaczamy niżej:

1) Czy i dlaczego dr Benesz jako minister spraw zagranicznych

ODRZUCIŁ WYJAZD DO RZYMU,

chociaż nasz poseł w Rzymie z naciskiem mu to odradzał; dlaczego dr Benesz o tym kategorycznym i umotywowanym liście naszego posła nie poinformował parlamentu, ani rządu i sam bez udziału rządu w sposób autokratyczny radę tę odrzucił.

2) Czy i dlaczego dr Benesz jako minister spraw zagranicznych odmówił postawienia, jako przewodniczący Rady Ligi Narodów, wniosku w sprawie zniesienia sankcji antywłoskiej, mimo że nasz poseł z naciskiem mu to doradzał; dlaczego

P. BENESZ O TEJ RADZIE SWEGO POSŁA NIE POINFORMOWAŁ ANI PARLAMENTU,

ani rządu, dlaczego radę tę w sposób autokratyczny odrzucił?

3) Czy prawdą jest, że już przed dwoma laty w czasie wizyty francuskiego ministra spraw zagranicznych Delbosa, minister ten poinformował naszego ministra spraw zagranicznych, że Francja nie może w żadnym wypadku pójść z nami, dopóki nie będzie miała wyrównanych stosunków z Włochami. Dlaczego o informacji tej minister spraw zagranicznych nie zawiadomił ani parlamentu, ani rządu i to nawet wówczas, gdy nasze wojskowe strategiczne i obronne przygotowania czynione były w wierze wmawianej nam przez urząd spraw zagranicznych, że o ile będziemy napadnięci Francja w każdym wypadku pójdzie z nami.

4) Czy i dlaczego dr Benesz prowadził politykę zdecydowanie negatywną w stosunku do Polski sam, bez naradzenia się z parlamentem i bez naradzenia się z rządem?

5) Czy prawdą jest, że dr Benesz w czasie rozmowy z Delbosem przed dwoma laty oświadczył, że pierwszym naszym obowiązkiem jest

USUNIĘCIE MUSSOLINIEGO

i czy prawdą jest, że nieoględne to wypowiedzenie przez niedyskrecję Delbosa dostało się do wiadomości Mussoliniego?

6) Czy prawdą jest, że dr Benesz w czasie najwyższego napięcia między Czechosłowacją a Niemcami po ostatniej mowie Hitlera telefonował do posła londyńskiego Jana Masaryka i przy tym

WYRAZIŁ SIĘ BARDZO OSTRO O HITLERZE,

jak również niezbyt pochlebnie wyraził się o swym pośle berlińskim?

7) Czy prawdą jest, że przed konferencją monachijską minister spraw zagranicznych Bonnet telefonował do dr Benesza, przy czym zaznaczył, że byłoby wskazane, aby

DR BENESZ USTĄPIŁ ZE SWEGO STANOWISKA.

Czy miałoby to pozytywny wpływ na przebieg konferencji monachijskiej?

8) Czy prawdą jest, że sowiecki charge d'affaires Astachow oświadczył, iż Sowiety nie przyjdą z pomocą Czechosłowacji, a to zarówno

OBAWIAJĄC SIĘ DAĆ BROŃ DO RĘKI CHŁOPOM ROSYJSKIM,

jak i dla tego, że Litwinow nie uważa za wskazane, by bolszewizm spotkał się w chwili obecnej z nazizmem.

Poza tymi cytowanymi punktami, dalsze żądają, że należy zbadać szczegółowo działalność niektórych posłów, którzy czy przez swą osobistą akcję, czy przez niewłaściwe informacje wprowadzili w błąd państwo i naród i spowodowali, że zagranica z nieufnością patrzyła na nasz kraj. Potrzebnych świadków, którzy mogą udowodnić i przez swe zeznania bliżej oświetlić wyżej cytowane wypadki, wskaże podpisany wnioskodawca specjalnej komisji śledczej.

W czwartek, dnia 10 listopada 1938 r. jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

BRONISŁAWY z GARNYSZÓW

KŁOSS

odbędzie się o godz. 10 rano w kościele parafialnym Wniebowzięcia N.M.P. w Sosnowcu, msza święta za spokój Jej duszy, na którą zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych

mąż, córka, zięć i wnuczka.

Manifestacje parlamentu węgierskiego na rzecz Polski

BUDAPESZT, 8.11 (PAT) W przemówieniu, wygłoszonym na dzisiejszym uroczystym posiedzeniu Izby posłów, przewodniczący Izby Kornisz, wyraziwszy wdzięczność narodu węgierskiego dla Polski, oświadczył co następuje:

„Braterskie poparcie Polski godne było głębokiej, wielowiekowej wspólnoty duchowej, która zawsze w doli i niedoli łączyła oba narody".

Po tych słowach zerwały się huraganowe okrzyki: „Niech żyje Polska", po czym wszyscy przez dłuższą chwilę powtarzali potężnym chórem: „Żądamy granicy polsko-węgierskiej, żądamy prawa samostanowienia dla Rusi Podkarpackiej".

32 tysiące par obuwia otrzymają dzieci bezrobotnych w dniu 11 listopada

WARSZAWA, 8.11 (PAT) Pod przewodnictwem ministra Kościałkowskiego odbyło się kolejne posiedzenie Naczelnego Wydziału Wykonawczego Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, na którym złożone zostały sprawozdania sekcji propagandy, sekcji rozdzielczej, sekcji zbiórkowej oraz podsekcji pomocy dzieciom.

Ze złożonych sprawozdań wynika, że akcja pomocy zimowej została już rozpoczęta na terenie całego kraju, przy czym szczególną uwagę zwrócono na dożywianie dzieci, które w miesiącu bieżącym obejmie już około 400 tysięcy najuboższej dziatwy. Rozpoczęto również na szeroką skalę rozdawnictwo tranu.

Poza tym komitet Pomocy Zimowej przygotował 32.000 par obuwia, które zostaną rozdane dzieciom bezrobotnych 11 listopada, w dniu święta 20-lecia Niepodległości.

Wzburzenie w Niemczech po żydowskim zamachu w Paryżu

BERLIN, 8.11. Zamach morderczy na niemieckiego sekretarza ambasady von Ratha, wywołał w Berlinie wielkie wzburzenie. Dzisiejsze dzienniki poranne przynoszą obszerne sprawozdania oraz ilustracje związane z tym faktem. — „Zwölf Uhrblatt" pisze:

„Światowa liga międzynarodowego żydostwa będzie prawdopodobnie czcić skrytobójcę Grynszpana, jako bohatera, tak samo, jak niedawno w Davos Dawida Frankfurtera. Liga ta może być pewna, że naszego oburzenia nie wyładujemy w pustych protestach. Narodowy socjalizm nie tolerował przelewania krwi niemieckiej tylko dlatego, że tak się podoba żydom i tym, którzy stoją za nimi, Rzesza niemieckie nie będzie też tolerować tego, by strzał żyda - mordercy miał naruszyć równowagę pokoju w Europie. Żydostwo światowe nie będzie się mogło skarżyć, kiedy tysiące żydów, którym dziś w Niemczech udzielamy gościny, obecnie za czyn zbrodniarza należącego do ich rasy będzie pociągnięte do odpowiedzialności. Żydostwo chciało tej walki i będzie ją miało".

Na zamku

WARSZAWA, 8.11 (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i p. wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Wznowienie komunikacji MIĘDZY BOGUMINEM I MOR. OSTRAWĄ

MOR. OSTRAWA, 8.11 (PAT) Dziś w nocy wznowiona została komunikacja kolejowa między Boguminem a Mor. Ostrawą.

Zaraz uruchomione zostaną bezpośrednie pociągi pospieszne Warszawa — Praga i Warszawa — Wiedeń, połączenie między Boguminem a Mor. Ostrawą utrzymywać będą na razie pociągi motorowe, które będą przywozić podróżnych z pociągów polskich dochodzących do Bogumina, do pociągów czeskich, odchodzących z Mor. Ostrawy do Pragi, Bratysławy i Wiednia.

W końcu listopada

PIERWSZE POSIEDZENIE SEJMU

WARSZAWA, 8.11. W dniu 18 listopada nastąpi oficjalne ogłoszenie wyniku wyborów. Generalny komisarz wyborczy w terminie do 24 listopada prześle każdemu z wybranych posłów list uwierzytelniający, który poseł po podpisaniu ma złożyć w kancelarii biura Sejmu.

Nowo obrany Sejm powinien się zebrać najpóźniej w ciągu 30 dni po ogłoszeniu wyników wyborów. Prawdopodobnie jednak sesja Sejmu i Senatu zostanie zwołana z końcem listopada. Pierwsze posiedzenie Sejmu otworzy premier Składkowski, po czym zostanie odczytane orędzie Pana Prezydenta. Następnie obejmie przewodnictwo najstarszy z posłów. Sekretarzować mu będą posłowie najmłodsi. Po złożeniu ślubowania Sejm dokona wyboru marszałka, czterech wicemarszałków i sekretarzy.

KTO ZOSTANIE MARSZAŁKIEM SEJMU?

W kołach politycznych krążą pogłoski, że marszałkiem nowego Sejmu zostanie wybrany prof. Makowski, który zdobył mandat w Warszawie.

161 POSŁÓW OZN

Do nowego Sejmu wchodzi 208 posłów, z tego 161 posłów należy do OZN. W skład Sejmu wchodzi 20 Rusinów, oraz 5 posłów żydowskich. Prasa warszawska stwierdza sukces posłów żydowskich w 2 okręgu w Warszawie. W 1935 roku nie było wiadomym, czy żydom przypadnie w ogóle mandat, obecnie zdobyli tam dwa mandaty.

NA ŁAMACH PRASY

„PANOWIE 6 PROCENT"

„Express Poranny" pisze:

Wybory obecne do Sejmu przyniosły zwycięstwo Obozu Zjednoczenia Narodowego i odsłoniły w pełni nieliczność zwolenników partyj opozycyjnych, przeciw stawiających się realizowanej idei Zjednoczenia Narodowego.

Wynika to jasno z zestawienia cyfr wyborów obecnych i dawniejszych.

W wyborach r. 1922 głosowało 67,9 proc. uprawnionych wyborców, w r. 1928 — 78.5 proc., w r. 1930 — 74.8 proc., w obecnych wyborach 67.36 proc.

Jeśli weźmiemy tedy przeciętną cyfrę głosujących w trzech wyborach do Sejmu (r. 1922, 28 i 30) to otrzymamy 78 proc. uprawnionych.

Wybory te odbywały się przy pełnym bujnym rozkwicie życia partyjnego w Polsce, wśród natężonej agitacji prześcigających się w obietnicach stronnictw i przy pięcioprzymiotnikowej ordynacji wyborczej.

Okazuje się tedy, że wśród uprawnionych do głosowania, w Polsce istnieje 27-procentowa masa wyborców, która nigdy w wyborach do urn nie staje, której bierności nie mogą poruszyć najsprawniejsze działające aparaty agitacyjne, a ciemnoty nie są w stanie rozproszyć najbardziej efektowne frazesy i obietnice wyborcze.

Jeśli porównamy tę 73-procentową ilość wyborców w Polsce, która głosowała przy pięcioprzymiotnikowej ordynacji wyborczej i niczym nie krępowanej agitacji partyjnej, z cyfrą 67.36 proc. uprawnionych, którzy głosowali obecnie, okaże się dowodnie cała słabość wpływu wszystkich naszych partyj opozycyjnych.

Brakujące bowiem do przeciętnej z lat „najwyższej koniunktury" wyborczej 6 proc. uprawnionych — oto cały rezultat wpływów partyj opozycyjnych, które zadecydowały wstrzymanie się od głosowania.

Tylko 6 proc. aktywnych wyborców poszło za uchwałami bojkotowania wyborów.

Jak podzielą pomiędzy sobą te 6 proc. wszystkie partie opozycyjne, nie my o to kłopotać się będziemy.

Pretendentów do podziału tego „kapitału" 6 proc. jest w każdym razie sporo: Str. Narodowe, Str. Ludowe, PPS, NPR, komuniści, pewna część Ukraińców (opozycja UN-DO) no i pokaźna liczba żydów, którzy, nie mając własnych kandydatów w wielu miastach i miasteczkach, udziału w głosowaniu nie brali.

Wybory obecne ujawniły tedy w sposób oczywisty i nieodparty znaczenie wszystkich naszych stronnictw opozycyjnych. Właściwie odkryły się one same. Nie brakło im przecież zachęty i rad, by wzięły udział w wyborach. Gdyby usłuchały, mogłyby wyżej szacować ilość swych głosów.

Dziś jest to niemożliwe. Bezlitosne cyfry wykazały, że cała nasza opozycja „do kupy" wraz z komunistami reprezentuje w kraju zaledwie 6 procent głosów wyborców aktywnych.

Rozwiała się tedy jeszcze jedna legenda: legenda o szerokich rzekomo wpływach partyj opozycyjnych w społeczeństwie.

Bo czyż nieubłagana logika cyfr wyborczych nie wykazała, że panowie z opozycji są wyrazicielami opinii społecznej, zaledwie 6-procentowymi.

ZA MAŁO SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Olbrzymi napływ kandydatów do szkół zawodowych jest — pisze „Kurjer Polski" — wyrazem bardzo charakterystycznych przemian naszej struktury społecznej, jest objawem bardzo pomyślnym:

świadczy on o tym, iż w szerokich kołach naszego społeczeństwa zaczęto rewidować podstawową ‹prawę typu wykształcenia i wychowania naszej młodzieży i że zdano sobie sprawę z tego, iż tworzenie zbyt wielkich szeregów t. zw. „inteligencji" nie rozwiązuje tego zagadnienia.

Ale szkół zawodowych — obserwuje dziennik — jest za mało: nasze średnie szkoły zawodowe chorują przy tym na zupełny brak nauczycieli.

PREMIER CHAMBERLAIN ZA WYPOWIEDZENIEM PAKTU FRANCUSKO - SOWIECKIEGO?

Londyński korespondent „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" donosi, że tematem rozmów politycznych, jakie odbędą w Paryżu ministrowie brytyjscy z francuskimi, będą — wedle pogłosek, kursujących w Londynie, następujące sprawy:

1) Przygotowanie paktu czterech;

2) Stanowisko mocarstw zachodnich w zagadnieniu kolonialnym;

3) Wysunięcie projektów niemieckich w sprawie ograniczenia przez międzynarodowe traktaty środków wojennych, np. zniesienie wojny gazowej;

4) Stosunek Francji do Italii i ewentualne pośrednictwo w konflikcie hiszpańskim;

5) Kwestia Europy południowo-wschodniej i przyszła polityka gospodarcza obu mocarstw zachodnich;

6) Pakt pomiędzy Francją a Rosją sowiecką.

Mówi się w Londynie — pisze korespondent „IKC" — że premier Chamberlain zamierza wywrzeć wpływ w Paryżu, w celu doprowadzenia do wypowiedzenia traktatu francusko - sowieckiego, uważa to bowiem za konieczne dla przyszłego rozwoju stosunków niemiecko - francuskich.

Trzęsienie ziemi pod Wiedniem

Panika w mieście

WIEDEŃ, 8.11. Wiedeńczycy przeżywali ubiegłej nocy silne emocje. Między godziną 4 i 5 nad ranem dało się odczuć błiskie trzęsienie ziemi; pierwszy silny wstrząs zanotowano o godz. 4.12, kilka słabszych z przerwami kilkunastu minut. Dzwoniące szyby w oknach, otwierające się nagle drzwi, spadające ze ścian obrazy oraz ogólny wstrząs zbudziły mieszkańców, z których wielu z przestrachem wybiegło na ulice. Posterunki policyjne, straż pożarna oraz różne inne urzędy zostały zasypane telefonicznymi zapytaniami zaniepokojonych Wiedeńczyków. W jednym wypadku stwierdzono nawet zawalenie się pieca w pokoju.

Ognisko trzęsienia ziemi nie zostało jeszcze ściśle ustalone, w każdym razie znajdowało się ono pod Wiedniem.

„Wspólnota Interesów" otwiera

W COP FABRYKĘ SAMOCHODÓW

WARSZAWA, 8.11 (Tel. wł.) Po dłuższych pertraktacjach sfinalizowana została umowa między koncernem Wspólnoty Interesów, a niemieckimi zakładami samochodowymi w sprawie podjęcia w Polsce montażu i fabrykacji samochodów według licencji niemieckiej.

Na terenie COP, zgodnie z koncesją, uzyskaną przez Wspólnotę, do dnia 1 lutego 1940 r. będzie zbudowana i uruchomiona wielka fabryka samochodów, która ma produkować popularne auta typu DKW.

Równocześnie Wspólnota Interesów otrzymała wyłączność sprzedaży samochodów niemieckich w Polsce.

Romantyczny książę

MA WRÓCIĆ Z ŻONĄ DO ANGLII

LONDYN, 8.11. Prasa angielska przynosi sensacyjną wiadomość, jakoby wkrótce nastąpić miało pojednanie między angielską rodziną królewską a księstwem Windsor. Dnia 11 listopada ks. Gloucester powracając z Afryki zatrzyma się specjalnie w Paryżu, w hotelu „Meuric", w którym zamieszkuje stale ks. Windsor. Bracia odbędą z sobą rozmowę, wynikiem której ma być przyjazd ks. Windsor wraz z małżonką do Anglii w początku przyszłego roku.

Program podróży

KRÓLA KAROLA II

BUKARESZT, 8.11 (Tel. wł.) Król Karol rumuński pozostanie w Londynie 8 dni od 15—18 bm. 14 bm. przyjedzie król Karol do Paryża, a następnego dnia uda się do Calais, stąd na pokładzie brytyjskiego okrętu wojennego uda się do Anglii. Po oficjalnej wizycie weźmie król rumuński udział w polowaniu w Szkocji, po czym powróci 18 do Francji i uda się na swój zamek do Normandii. Król Karol pozostanie prawdopodobnie jeszcze kilka dni incognito za granicami Rumunii.

21 rok wygnania

AMSTERDAM, 8.11 (Tel. wł.) Z Doorn donoszą, że ex-kaiser Wilhelm rozpoczął dziś rok swego wygnania w Holandii. Ten długi okres wygnania nie wpłynął ujemnie na stan zdrowia Wilhelma dzięki ruchliwemu trybowi życia.

Jak wiadomo, ex-kaiser większość dnia spędza na spacerach i na swym ulubionym zajęciu rąbaniu drzewa. W sobotę Wilhelm obchodził 16-tą rocznicę swego pożycia małżeńskiego z księżną Herminą, a 27 stycznia przyszłego roku będzie obchodził 80-tą rocznicę urodzin.

W niedzielę wybory do Senatu

Województwo Kieleckie wybiera

6 senatorów

WARSZAWA, 8.10 (Tel. wł.) W niedzielę 13 bm. zbiorą się w całym kraju wojewódzkie kolegia wyborcze i powołają senatorów oraz ich zastępców.

Z liczby senatorów powołanych przez te kolegia przypada: na m. st. Warszawę oraz woj. kieleckie i lwowskie po 6 senatorów, na woj. warszawskie i łódzkie po 5 senatorów, na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie i poznańskie po 4 senatorów, na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie po 3 senatorów, na woj. nowogródzkie, poleskie, stanisławowskie i pomorskie po 2 senatorów.

Razem więc wojewódzkie kolegia powołają 64 senatorów, pozostałych 32 senatorów powoła do 25 bm. Prezydent Rzeczypospolitej.

Generalny komisarz wyborczy ogłosi 18 bm. w Gazecie rządowej wynik wyborów do Senatu, do dnia 21 bm. prześle wybranym senatorom listy wierzytelne, zaś do 28 bm. wyda listy wierzytelne senatorom powołanym przez Prezydenta R. P.

Zebrania wojewódzkich kolegiów wyborczych które w dniu 13 bm. powołają senatorów oraz ich zastępców, odbędą się w miastach wojewódzkich.

Uchwały tych kolegiów są ważne bez względu na ilość obecnych delegatów.

Na zebraniach kolegiów przewodniczą przewodniczący wojewódzkich kolegiów wyborczych, powołani swego czasu przez generalnego komisarza wyborczego.

Po otwarciu zebrania wojewódzkiego kolegium wyborczego, przewodniczący kolegium powoła spośród obecnych delegatów trzech sekretarzy, po czym kolegium na wniosek przewodniczącego wybierze komisję główną celem ułożenia przez nią listy kandydatów na senatorów.

Komisja główna składa się z 15 członków, powołanych zwykłą większością głosów spośród delegatów obecnych na zebraniu kolegium. Przewodniczącym komisji głównej jest z urzędu przewodniczący kolegium.

Obrady komisji głównej są niejawne. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów.

Po ogłoszeniu listy kandydatów na senatorów, ułożonej przez komisję główną, grupa delegatów, złożona conajmniej z dwudziestu ma prawo zażądać wpisania na listę również i jej kandydata.

Jeżeli liczba kandydatów na liście nie będzie wyższa od ilości mandatów, przypadających na dane województwo, głosowanie nie odbędzie się, a za wybranych uważa się wszystkich zgłoszonych kandydatów na senatorów.

W myśl art. 30 ordynacji wyborczej do Senatu, za wybranych na senatorów uważa się kandydatów, którzy otrzymali w pierwszym głosowaniu głosy większości głosujących.

Jeżeli pierwsze głosowanie nie da wyniku albo da wynik tylko częściowy, następuje głosowanie ściślejsze, przy czym skreśla się z listy kandydatów osoby, które w pierwszym głosowaniu otrzymały najmniejsze ilości głosów, w ten sposób, żeby liczba pozostałych kandydatów nie była większa od podwójnej ilości mandatów, pozostałych do obsadzenia.

POW buduje gimnazjum

JAKO POMNIK 20-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI

Mija 20 lat od czasu, gdy pryaly kajdany niewoli i Polska wolną się stała.

Wielką tę rocznicę czci POW budową gmachu Gimnazjum dla dorosłych, które mieści się dotychczas w nieodpowiednim budynku. Zarząd POW w Łodzi uzyskał w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pozwolenie na sprzedaż nalepek w całej Polsce, z których dochód pójdzie na podniesienie kultury i oświaty.

Zarząd Koła powiatowego POW w Sosnowcu apeluje gorąco do społeczeństwa Zagłębia, by swym datkiem na ten cel uczciło dwudziestą rocznicę Niepodległości.

Zarząd Koła Powiatowego POW w Sosnowcu.

Nalepki można nabywać w firmach pp. Czechowski, Kucharski i „Ruch" na dworcu.

O 13-tą pensję

WARSZAWA, 8.11 (Tel. wł.). Związki pracowników bankowych powołując się na poprawę sytuacji gospodarczej w kraju podjęły akcję o dalszą podwyżkę płac. Bankowcy stołeczni zgłosili memoriał o przywrócenie 13-ej pensji w wysokości miesięcznego uposażenia, która byłaby wypłacona przed Bożym Narodzeniem na zakupy zimowe i świąteczne.

Odpowiedź niedzielna

NA ZEW WODZA -- NARÓD ODPOWIEDZIAŁ: TAK!

W marcu br. Wódz Naczelny Marsz. Śmigły-Rydz stwierdził, że czasy, jakie obecnie przeżywamy, stawiają Polakom pytanie:

— „Czy potrafią z serc swoich usunąć drobne nałogi i przyzwyczajenia, nawet sentymenty, by zrobić miejsce dla wielkiej, potężnej miłości Polski, — czy porafią odróżnić rzeczy mało ważne od rzeczy istotnie ważnych, czy potrafią ujrzeć i rozstrzygnąć najważniejsze zagadnienia przeżywanego dziś przez nas okresu historycznego?"

Rozwiązując poprzedni parlament — Pan Prezydent stwierdził, że „zwrosło w szerokich masach narodu zrozumienie potrzeby czynniejszego współdziałania w pracy państwa" i że dlatego właśnie następuje obiór nowego parlamentu, by dać mógł „pełniejszy wyraz nurtujących w społeczeństwie prądów".

W niedzielę milionowe rzesze wyborców, ujawniły, że podjęły zarówno apel Wodza Naczelnego, by „usunąć nałogi" i „odróżnić rzeczy ważne od rzeczy istotnie ważnych" — jak i apel Głowy Państwa, by wykazać „czynniejszy współudział" w aktach doniosłości państwowej.

W niedzielę, 6-go listopada, nie tylko ustalony został nowy skład personalny Sejmu, nie tylko wybierano w 104 okręgach wyborczych 208 posłów.

Niedzielne wybory były zarazem pewnego rodzaju plebiscytem.

Pytanie, postawione społeczeństwu, brzmiało:

Czy ma być wreszcie przełamana psychoza bierności, negacji, absencji, czy nawet bojkotu, z okazji wyborów parlamentarnych wszczepiona w społeczeństwo?

W niedzielę zdecydowana większość społeczeństwa odpowiedziała:

Tak! Ta psychoza musi być przełamana! To ponure widmo negacji i bierności musi zniknąć z naszej rzeczywistości!

W okresie dwumiesięcznym, przegradzającym rozwiązanie parlamentu i niedzielne wybory sejmowe, negacja i abstynencja próbowały znów dotrzeć do rzesz obywatelskich. Z prawa i z lewa, z central partii, endeckiej, socjalistycznej, ludowej i szeregu pomniejszych, wyszedł parol: nie głosować! zbojkotować wybory! Nie przebierano w środkach, by to hasło negacji i abstynencji wrazić jak najdokładniej w mózgi ludzkie.

W niedzielę okazało się, że te nawoływania nie mają kredytu w poczuciu obywatelskim szerokich mas.

Jak zawsze i wszędzie pozostała w domu część sobków i leniów, ci, co nigdy nie uczestniczą w aktach publicznych. Pozostali w domu też i wygodnicy, którzy nie ryzykują kataru czy możności nabycia go przez pofatygowanie się w listopadową szarugę z mieszkania do lokalu wyborczego, zwłaszcza w okręgach wiejskich, obejmujących wielkie tereny, gdzie niejednokrotnie droga do urny wymaga kilku czy nawet kilkunastokilometrowego marszu. I zapewne, gdyby wybory odbywały się nie późną jesienią, a na wiosnę czy w lecie — chmurna i dżdżysta pogoda nie „odstraszyłaby" od fatygi dotarcia do lokalu wyborczego tej ilości wygodnickich.

Ale pomijając ten odsetek stale i zawsze dla przejawów życia zbiorowego obojętnych — z lenistwa czy braku uświadomienia — niedzielne wybory tłumnym udziałem rzesz społecznych w głosowaniu, stwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że hasła bojkotowe, kolportowane przez partie polityczne, spotkały się ze stanowczym odporem ze strony znamienitej większości narodu.

Zjawisko to tłumaczy się dwoma głównie przyczynami.

Po pierwsze: idea zjednoczenia, wysunięta przez Wodza Naczelnego jako „pion moralny", dokoła którego skupić się winno hasło „obrony Polski" — uczyniła głębokie i coraz wyraźniej przejawiające się postępy w odczuwaniu i rozumieniu najszerszych warstw społeczeństwa.

Po wtóre: jest w tych warstwach tęsknota za siłą i jednością, za tym, co Wódz Naczelny określił jako „zorganizowaną, jednolicie kierowaną wolę". — Społeczeństwo ma dość już harców i rozgrywek, dość ciągłego podkreślania tego, co dzieli, co mnoży jałowe spory. Społeczeństwo chce i rządu i parlamentu, skupionego w pracy pozytywnej, twórczej, jednolitej i zgodnej.

Naród odpowiedział przywódcom partii, nie! nie słuchamy was więcej! — i odpowiedział na apel Wodza Naczelnego, że „potrafi odróżnić rzeczy mało ważne od rzeczy istotnie ważnych" tj. małoważne dąsy międzypartyjne od rzeczy istotnie ważnych: zjednoczenia w imię twórczej i pozytywnej pracy dla narodu i państwa.

Taką jest wymowa plebiscytu, który odbył się w niedzielę.

Na wezwanie Wodza Naczelnego do społeczeństwa, by weszło na drogę, wiodącą do „wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości", odpowiedziało w niedzielę społeczeństwo polskie:

Tak! Wstępujemy tłumnie i zwarcie na tę drogę, by za Twym przewodem maszerować ku wielkiej i silnej Polsce!

B. S.

2 posłów z Zaolzia w nowym Sejmie

po wyborach dodatkowych

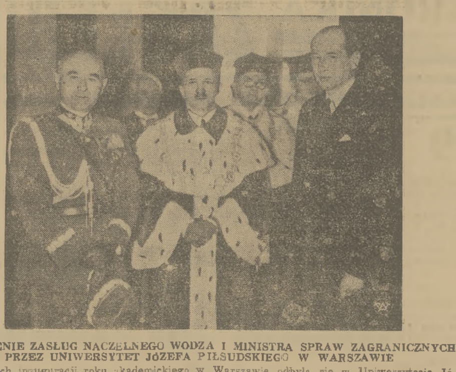
Jak wprowadzeni będą do Sejmu reprezentanci ludności odzyskanego Śląska Zaolzańskiego?

Wobec tego, że podział Rzeczypospolitej na 104 okręgi wyborcze oraz liczba posłów stanowią część integralną ustawy o ordynacji wyborczej, zachodzi potrzeba zgłoszenia do Sejmu projektu aktu ustawodawczego, nowelizującego w tym względzie obowiązującą ordynację wyborczą.

Wkrótce po zebraniu się nowowybranego Sejmu, będzie zgłoszony projekt noweli, dotyczącej ustalenia ilości posłów i okręgów wyborczych na terenie Zaolzia.

Po jego uchwaleniu rozpisane być mają wybory dodatkowe na Zaolziu.

Najprawdopodobniej Śląsk Zaolzański stanowić będzie jeden okręg wyborczy i wybierze wobec tego do Sejmu dwu posłów.



UCZCZENIE ZASŁUG NACZELNEGO WODZA I MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH PRZEZ UNIWERSYTET JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W WARSZAWIE

W ramach inauguracji roku akademickiego w Warszawie odbyła się w Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego uroczysta promocja Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza i ministra Becka na doktorów honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego. Na zdjęciu Marszałek Śmigły-Rydz i minister Beck w towarzystwie rektora Uniwersytetu prof. Antoniewicza po uroczystej promocji.

Gen. Gayda oskarża Benesza

o podłą intrygę polityczną

„Ponedelni Listy" przyniosły obszerną informację o zamierzonej rehabilitacji bł. gen. Gaydy.

W związku z tym korespondent ATE odwiedził generała w kwaterze jego organizacji faszystowskiej, zasięgając bezpośrednio szeregu informacyj.

Gen. Gayda oświadczył, że początek walki z nim sięga 1924 r., kiedy to generał sprawował funkcje zastępcy szefa sztabu armii czeskiej.

— Wówczas zgłosił się do nas b. prezydent Benesz z propozycją nawiązania sojuszu wojskowego z armią sowiecką. Będąc gorącym przeciwnikiem tego sojuszu, kategorycznie sprzeciwiłem się tej propozycji. Gdy powtórzyła się ona po upływie roku znowu, postarałem się, aby Benesz uzyskał odpowiedź odmowną.

Walka między nami na temat tego sojuszu trwała do 1926 r. kiedy wreszcie Beneszowi udało się drogą wręcz nieprawdopodobnych intryg spowodować usunięcie mnie ze sztabu. Zaskarżyłem wówczas jego i jego adherentów do sądu, uzyskując wyrok dwumiesięcznego więzienia, nie doceniałem jednak „walorów" mego przeciwnika.

P. Benesz z p. Hajkiem spreparowali w Pradze kompromitujące mnie depesze i przesłali na ręce ówczesnego przedstawiciela dyplomatycznego Czecho-Słowacji w Moskwie Girsy, wydając polecenie, aby depesze te wręczone zostały wskazanej osobie w GPU.

Girsa, nie znając wówczas jeszcze całej sprawy, spełnił polecenie swego zwierzchnika. W moskiewskim GPU depesze zaszyfrowano i przekazano Cziczerinowi, który z kolei przesłał je na ręce sowieckiego polpreda w Pradze i przy współudziale p. Benesza i Hajka postarali się, aby owe „kompromitujące mnie dokumenty" trafiły do szefa naszego sztabu głównego i stały się dokumentami, które doprowadziły do zdegradowania mnie przez sąd generalski, a więc pełnego, trzeba przyznać, długo trwałego triumfu p. Benesza.

— Ale widzi pan, ja jestem żołnierzem, mam twardy kark i przetrzymałem p. Benesza — kończy gen. Gayda.

Sejm

WEDŁUG ZAWODÓW

Zawody	1935 posłów 206	1938 posłów 208
1) Członkowie rządu	5	4
2) Wojskowi	1	5
3) Urzędnicy	24	34
4) Prez. i burm. miast	11	7
5) Wójtowie	4	—
6) Prof. i nauczyciele	16	16
7) Przemysłowcy	7	6
8) Kupcy	7	5
9) Rzemieślnicy	1	3
10) Rolnicy	70	77
11) Księża katolicy	4	6
12) Prawnicy	18	24
13) Lekarze	8	6
14) Publicyści	11	6
15) Inżyn. i techn.	4	5
16) Robotnicy i dział. rob.	6	2
17) Działacze społeczni	9	2

Młody Sejm

Wiek posłów wybranych do nowego Sejmu, przedstawia się następująco:

od 30 do 39 lat — 19 proc.
od 40 do 49 lat — 52 proc.
od 50 do 59 lat — 25 proc.
ponad 60 lat — 4 proc.

Ponad 70 lat liczy tylko jeden poseł. Jest to gen. L. Żeligowski (73 lata).

Otworzy sesję nowego Sejmu — gen. Żeligowski — jako najstarszy wiekiem, jednym z sekretarzy — jako najmłodszy wiekiem będzie poseł z Zagłębia — p. Zygmunt Nowara.

Bułgaria żąda

TERYTORIÓW OD JUGOSŁAWII

Za prasą angielską dzienniki rumuńskie podają wiadomość, że podczas spotkania w Niszu, premier bułgarski przedłożyć miał premierowi Stojadinowiczowi rewindykacje terytorialne Bułgarii.

Jak wynika z załączonych mapek, Bułgaria żąda jakoby dostępu do Morza Egejskiego na wschód od Salonik oraz małego obszaru na zachód od Jugosławii.

Groźby Woroszyłowa

POD ADRESEM JAPONII

W 21 rocznicę rewolucji komunistycznej, odbyła się na pl. Czerwonym w Moskwie rewia, nieco mniejsza aniżeli lat poprzednich.

Na trybunie rządowej zajęli miejsca Stalin i członkowie „Politbiuro", Mołotow, Kalinin, Kaganowicz, Jeżow i Andrejew oraz Bera, sekretarz centralnego komitetu Gruzji w uniformie komisarza bezpieczeństwa, który mianowany został na miejsce Frynowskiego.

Po przeglądzie wojsk przez marsz. Budiennego, marsz. Woroszyłow wygłosił tradycyjną mowę, pełną pogróżek pod adresem Japonii, którą w razie podjęcia próby wtargnięcia na terytorium sowieckie, jak to wydarzyło się na obszarze Czang-Ku-Feng, armia czerwona zniszczy na jej własnym terytorium.

Na zakończenie przesłał pozdrowienia dla czerwonej Hiszpanii i Chin.

Na rewii obecni byli przedstawiciele komunistów zagranicznych m. in. francuskich i angielskich.

Akcja Służby Młodych

Jak młodzież znajduje pracę?

Zatrudnienie powojennych, coraz liczniejszych roczników naszej młodzieży, dorastającej obecnie do wieku zdolności do pracy — to jeden z głównych problemów polityki społecznej w Polsce.

Ciekawym też będzie zanalizowanie procesu wchodzenia do pracy młodzieży, a przede wszystkim określanie wieku, w którym młodzież zaczyna zarobkować.

Przeprowadzone przez Instytut Spraw Społecznych badania wykazały, że wiek wchodzenia do pracy wykazuje znaczne różnice w zależności od płci i środowiska. Ze względu na odrębność zagadnienia wyłączamy z naszych rozważań młodzież wiejską.

W miastach w grupie młodzieży męskiej, nie uczęszczającej do szkół, znajdujemy już wśród 14-letnich chłopców 16 proc. takich, którzy zaczęli pracować, a więc zatrudnionych, a nawet już i bezrobotnych. Analogiczne dane dla mężczyzn 15—17-letnich wynoszą 46 proc., wśród 18—20-letnich — 73 proc. i wśród 21—23-letnich — 82 proc.

Jak wynika z tego proces wchodzenia młodzieży do pracy zarobkowej odbywa się powoli i dopiero młodzież w wieku 21—23 lat ma poważne szanse na znalezienie zatrudnienia.

Wydawałoby się, że przyczyną zatrudnienia młodzieży dopiero w wieku późniejszym są przepisy o ochronie pracy młodocianych. Jednakże grupa mężczyzn w wieku od 18 do 20 lat, a więc już po przekroczeniu granicy wieku objętego specjalnym ustawodawstwem ochronnym wykazuje jeszcze przeszło czwartą część tych, którzy nie tylko nie posiadają żadnego normalnego zajęcia, ale go jeszcze w ogóle nie posiadali.

Trzeba zaznaczyć, że odsetki zatrudnionych są znacznie wyższe w dużych miastach, niż w reszcie kraju i np.: w grupie lat 21—23 pracuje bądź pracowało w wielkich miastach 90 proc. mężczyzn w tym wieku, gdy poza tymi miastami odsetek ten spada do 77 proc.

Wynika to stąd, że młodzież drobnomieszczańska w małych miastach, nie mając nadziei na znalezienie pracy — nie szuka jej, zadowalając się pomaganiem przy rodzinnym warsztacie rzemieślniczym lub handlowym. Oczywiście praca taka jest tylko pozornie produkcyjna. Sytuacja ta jest w znacznym stopniu zbliżona do t. zw. zbędności w rolnictwie — i możnaby ją nazwać — „zbędnością" w drobniejszych zakładach miejskich.

Dziewczęta po ukończeniu lat 14 — wchodzą do pracy mniej więcej w tym samym stopniu co chłopcy (15 proc.). Natomiast w wieku późniejszym wchodzenie odbywa się o wiele wolniej, tak, że w grupie kobiet od 18 do 20 lat znajduje się jeszcze połowa tych, które nie zaczęły zarobkować (lub przestały i pracy nie szukają).

W następnej zaś grupie wieku już dalszego postępu nie widać: niewielki przyrost pracujących w dużych miastach kompensuje się spadkiem w mniejszych. Tłumaczy się to wychodzeniem kobiet z pracy na skutek zamążpójścia.

Jak widzimy okres wyczekiwania na pracę po ukończeniu szkoły rozciąga się na wiele lat. W ten sposób wielka część produkcyjnej siły młodzieży idzie na marne. W tej sytuacji wszelkie poczynania, zmierzające do natychmiastowego zatrudnienia młodzieży po ukończeniu szkoły należy uważać za przynajmniej częściowe, pozytywne rozwiązanie tego problemu. Drugim środkiem zaradczym byłoby podniesienie wieku obowiązku szkolnego do lat 15, czyli do granicy wieku, objętego ustawą o ochronie młodocianych.

Ważną rolę odgrywa tu również akcja szkolenia zawodowego, dająca młodzieży wykształcenie fachowe. O ile bowiem na rynku pracy jest nadmiar niewykwalifikowanych robotników, o tyle daje się odczuwać brak fachowców.

Aby zaradzić temu nienormalnemu stanowi rzeczy Służba Młodych OZN. rozpoczęła zakrojoną na szeroką skalę akcję przysposobienia zawodowo-gospodarczego, dzięki której tysiące młodzieży otrzyma wykształcenie fachowe, a więc możność pracy i zarobkowania.

Udawadnianie czynnego udziału

w powstaniach Górnośląskich

Osoby, które pragną uzyskać zaświadczenie uczestnictwa w I, II i III powstaniu górnośląskim, zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wojskowych z dnia 22 stycznia 1938 r. o sposobie udowodniania czynnego udziału w walkach o niepodległość Państwa Polskiego (Dz. U. R. P. nr 8, poz. 50), powinny kierować prośbę o wydanie zaświadczenia, z podaniem przebiegu służby do Archiwum Wojskowego, Warszawa, ul. Zakroczymska 1 — Fort Legionów.

Gdyby Archiwum Wojskowe na podstawie przechowywanych akt nie mogło stwierdzić udziału w powstaniu i udzieliło odpowiedzi negatywnej, wówczas zainteresowanemu służy prawo zwrócenia się bądź do Ogólnej Komisji Orzekającej przy Wojskowym Biurze Historycznym w Warszawie, Al. Szucha 14, bądź do Ekspozytury Ogólnej Komisji Orzekającej przy 23 dyw. piech. w Katowicach. Ekspozytura OKO w Katowicach została utworzona w dniu 1 listopada rb. celem udogodnienia byłym uczestnikom powstań górnośląskich uzyskiwania na miejscu zaświadczeń o działalności niepodległościowej. Ekspozytura w Katowicach jest uprawniona do wydawania zaświadczeń, posiadających moc na równi z zaświadczeniami wydawanymi przez OKO, która znajduje się w Warszawie. Ekspozytura jest upoważniona do wydawania zaświadczeń jedynie o udziale w I, II i III powstaniu górnośląskim. Powstanie na Śląsku Cieszyńskim nie należy do kompetencji Ekspozytury w Katowicach.

Do podania kierowanego do Ogólnej Komisji Orzekającej w Warszawie lub do Ekspozytury OKO w Katowicach należy dołączyć negatywną odpowiedź Archiwum Wojskowego. Zainteresowany, kierując podanie do OKO w Warszawie lub do Ekspozytury w Katowicach, powinien udowodnić udział w powstaniu bądź oryginalnym dokumentem (jeżeli go posiada), bądź przedstawić oświadczenie przynajmniej dwóch świadków odznaczonych krzyżem lub medalem niepodległości. Świadkowie mogą wydać swoje oświadczenie „jedynie" w tym wypadku, jeżeli „wspólnie" z zainteresowanym brali udział w powstaniu. Podpisy świadków i numer dekretu o nadaniu świadkowi krzyża lub medalu niepodległości mają być uwierzytelnione przez notariusza lub przez władze państwowe albo samorządowe.

Należy zaznaczyć, że wszystkie podania zainteresowani mogą kierować do wymienionych wyżej władz bezpośrednio. Korzystanie z pośrednictwa jakichkolwiek organizacyj nie jest wymagane.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

9 Listopad — **Środa**

Teodora m., Ursyna
Słowiański: Bogudara
Słońca wsch. 6.45, zach. 15.54
Księżyca wsch. 17,6, zach. 8,23

HISTORIA PODAJE:
1833 Zamknięcie Liceum Krzemienieckiego
1910 Zmarł ks. Piotr Wawrzyniak, wielki działacz społeczny i ekonomista.
1918 Abdykacja cesarza Wilhelma II.

PRZYSŁOWIA:
W listopadzie wiele wody,
Na łąki wielkie wygody.

AFORYZMY:
Małżeństwo — powiedział słynny aktor i humorysta Alojzy Żółkowski — to poncz, bo mąż to arak, żona — cytryna, posag to cukier, miłość zaś to woda gorąca, które z czasem wystygnie.

RADY PRAKTYCZNE
Plamy z wina na wełnie usunąć można spirytusem.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „La Habanera".
EDEN: „Listy z pola bitwy".
PATRIA: „Strachy".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zieleńskiego — ul. Orla 28

—oOo—

× NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE. Dnia 10 bm. tj. w czwartek o godz. 8.30 w kościele parafialnym w Sielcu będzie odprawiona msza św. za spokój duszy b. prezesa Koła Opieki Rodzicielskiej państw. średniej szkoły zawodowej żeńskiej w Sosnowcu śp. Teodora Torbusa, o czym zawiadamia zarząd Koła Opieki Rodzicielskiej i Grono Naucz. Państw. Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Sosnowcu.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 9 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski gra w Zawierciu w sali Domu Ludowego świetną komedię J. Devala „SUBRETKA". Bilety wcześniej do nabycia w księgarni „Wiedza". Przedstawienie zakupione przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Sosnowcu.

W piątek dnia 11 listopada o godz. 20 uroczysta premiera ku uczczeniu 20-lecia Niepodległości. Dane będzie wspaniałe widowisko w 3 obrazach Zygmunta Nowakowskiego p. t. „GAŁĄZKA ROZMARYNU". Udział bierze cały zespół oraz szereg osób doangażowanych. Reżyseria Mariana Bieleckiego. Oprawa dekoracyjna Feliksa Krasowskiego. Bilety do nabycia: dnia 10 bm. w firmie W. Czechowski, ul. 3 Maja 8; dnia 11 bm. w kasie teatru od godz. 11 do 13 i od godz. 15.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Środa, 9 bm. o godz. 20 — „Krawiec w zamku".
Czwartek, 10 bm. o godz. 20 — „Krawiec w zamku".
Piątek, 11 bm. o godz. 15.30 — „Damy i Huzary" — dla żołnierzy; godz. 19.45 — „Król Stefan".
Sobota 12 bm. — godz. 15.30 — „Król Stefan"; godz. 19.30 — „Krawiec w zamku".
Niedziela 13 bm. godz. 15.30 — „Król Stefan"; godz. 19 — „Krawiec w zamku".
Wtorek 15 bm. godz. 20 — Wielki mistrz Imre Ungar.
Środa 16 bm. godz. 20—„Krawiec w zamku"
Czwartek 17 bm. godz. 20 — „Jan".

—oOo—

× BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY! W dniu 11 bm. wyjeżdża ze Śląska na Zaolzie specjalny pociąg popularny na powitanie na Zaolziu Pana Prezydenta R. P. i reprezentantów Rządu. Koła OZPR Zagłębia Dąbrowskiego, które chciałyby wysłać swe poczty sztandarowe, zechcą zgłosić swój udział do zarządu okręgowego w Sosnowcu lub Katowic, ul. Plebiscytowa 1, telefon 338-13.

× INSPEKTOR SAMORZĄDOWY powiatu będzińskiego mgr Kuśmierek przeszedł na równorzędne stanowisko do Grodna. Czynności inspektora samorządowego w Będzinie pełni mgr Józef Potocki.

NA FALI DNIA

WYNIKI KONKURSU POLONISTYCZNEGO PAL

Polska Akademia Literatury ogłasza wyniki 1 dorocznego ogólno-polskiego konkursu polonistycznego, zorganizowanego pod protektoratem Polskiej Akademii Literatury wśród młodzieży szkół średnich przez wszystkie kuratoria szkolne. Podstawą konkursu była ocena wypracowań szkolnych z dziedziny literatury.

Poszczególne wyniki konkursu przedstawiają się następująco:

Nagrody zespołowe zdobyły: 8 kl. państw. gimn. w Pszczynie, 8 kl. państw. gimn. im. Konopnickiej w Łomży, 8 kl. pryw. gimn. ss. Urszulanek w Kościerzynie, 8 kl. gimn. gen. Zamoyskiej w Poznaniu.

Pierwsze nagrody indywidualne zdobyli uczniowie:

Mieczysław Grad gimn. w Łańcucie, Walentyna Lisowska gimn. w Baranowiczach, Anna Waśniewska gimn. w Lublinie, Jerzy Pleśniarowicz gimn. w Lublinie, Aurelia Łazarska gimn. w Pszczynie, Władysława Szkaradkówna gimn. w Nowym Sączu, Kazimierz Urbański gimn. w Chełmnie, Tadeusz Nowakowski gimn. w Bydgoszczy, Zofia Ossowska gimn. w Łucku.

2 i 3 nagrody otrzymali:

Helena Snarska (2), Maria Czarska (3), Julia Deryng (2), Mieczysław Porębski (2), Apolinary Płużniewski (3), Przemysław Ożegowski (2), Jerzy Machowski (3), Jechiel Szafstein (2), Zbigniew Jazyk (3).

* * *

W konkursie tym nie jest reprezentowane kuratorium krakowskie, w skład którego wchodzi i Zagłębie Dąbrowskie.

Ani nagroda zespołowa, ani indywidualna nie przypadła szkołom i uczniom za Zagłębia. Nie chcemy z tego wyciągać żadnych wniosków, rejestrujemy jeno ten fakt jako symptomatyczny...

O odbudowę

ZAMKU BĘDZIŃSKIEGO

Zarząd Tow. opieki nad Górą Zamkową w Będzinie wystąpił z inicjatywą odbudowy zamku w Będzinie, w tej tak drogiej sercu każdego Zagłębianina pamiątki naszej świetności, związanej ściśle z historią ziemi będzińskiej.

Projekt ten został również podniesiony na zebraniu organizacyjnym Komitetu obchodu 20-lecia Niepodległości Państwa Polskiego, odbytym w Będzinie w dniu 21 ub. m.

Celem bliższego omówienia formy trwałego uczczenia przypadającego w bieżącym roku 20-lecia naszego Niepodległego Bytu Państwowego, odbędzie się w dniu 10 bm. o godzinie 18.30 w gmachu gimnazjum im. M. Kopernika w Będzinie przy ul. Sienkiewicza zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

—oOo—

POWIERZONY

Zarząd kościelny Zaolzia

J. E. KS. BISKUPOWI ADAMSKIEMU

Na podstawie decyzji Stolicy Apostolskiej administracja kościelna śląska Zaolziańskiego z wszelkimi prawami biskupa ordynariusza została powierzona JE ks. biskupowi Stanisławowi Adamskiemu.

Dotychczas Śląsk Zaolziański należał do jurysdykcji arcybiskupstwa wrocławskiego.

—oOo—

× OTWARCIE KLUBU TOWARZYSKIEGO PZZPPiH RZ. P. W SOSNOWCU. W czwartek dnia 10 bm. wieczorem zostaną otwarte salony Klubu Towarzyskiego Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a po gruntownym remoncie.

× O UMOWĘ ZBIOROWĄ W DRUKARSTWIE. Wczoraj w Inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyły się dalsze pertraktacje w sprawie zawarcia układu zbiorowego w zakładach drukarskich. Rozmowy nie doprowadziły do porozumienia, wobec czego inspektor pracy zaproponował arbitraż. Ponieważ przedstawiciele stron nie mieli odpowiednich pełnomocnictw, przeto dalsze pertraktacje odroczono do dnia 25 bm. W międzyczasie zarówno pracodawcy jak i pracownicy podejmą odpowiednie uchwały.

Przed 11 Listopada w Zagłębiu Dąbrowskim

Wezwanie do organizacyj w Sosnowcu

W SOSNOWCU

WEZWANIE DO ORGANIZACJI

ZARZĄD STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH W SOSNOWCU zwraca się do kupiectwa m. Sosnowca z prośbą o wzięcie gremialnego udziału w uroczystościach święta 11 Listopada a szczególnie w uroczystym nabożeństwie o godz. 10 i manifestacyjnym pochodzie celem zamanifestowania swych uczuć oraz gorącego patriotyzmu. Zbiórka pod sztandarem Stowarzyszenia w kościele parafialnym WNMP o godz. 9.45. Jednocześnie zarząd prosi o udekorowanie wystaw sklepowych barwami narodowymi.

ZARZĄD ZWIĄZKU REZERWISTÓW KOŁO SOSNOWIEC-SIELEC zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że w związku z obchodem 20-lecia Niepodległości Polski urządza w czwartek dnia 10 bm. uroczystą akademię, na program której złożą się: przemówienie p. pr. B. Góreckiego, deklamacja p. St. Fularskiego, występ chóru męskiego Tow. śpiewaczego „Harmonia" oraz koncert orkiestry Zw. Rez. Koła Sosnowiec-Sielec. Wejście bezpłatne.

ZWIĄZEK RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN W SOSNOWCU prosi swych członków oraz członków wszystkich poszczególnych cechów z terenu Sosnowca o gremialne wzięcie udziału w uroczystości Święta Niepodległości w dniu 11 listopada rb., tj. w piątek. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w kościele parafialnym w Sosnowcu o godz. 10 rano. Zbiórka w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan ul. Piłsudskiego 16 o godz. 9.15 rano. Związek wzywa członków o jak najliczniejsze przybycie.

ZWIĄZEK PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET ODDZIAŁ W SOSNOWCU wzywa wszystkie swe członkinie do gremialnego wzięcia udziału w uroczystościach ku uczczeniu 20-lecia odzyskania Niepodległości — przede wszystkim w nabożeństwie i pochodzie.

Zbiórka członkiń w dniu 11 bm. punktualnie o godz. 9.45 na placu przed kościołem NMP w Sosnowcu (na prawo od schodów).

Po bilety na uroczystą akademię w Teatrze Miejskim (dana będzie sztuka Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu") zgłaszać się należy do przewodniczącej M. Koniecznej, Warszawska 14, telef. 61-920.

ZARZĄD POWIATOWY FEDERACJI PZÓC wzywa wszystkie stowarzyszone Związki, aby w dniu 11 listopada wzięły udział w nabożeństwie o godz. 10 rano w kościele parafialnym w Sosnowcu, w defiladzie na Placu 11 Listopada, a wieczorem w Akademii w teatrze miejskim.

DO ZESPOŁÓW ZWIĄZKU PRZYJAŹNI. Zarząd powiatowy Związków Przyjaźni wzywa swych członków do przybycia w dniu 11 listopada o godz. 9 rano do Domu Społecznego, skąd nastąpi odmarsz do kościoła parafialnego w Sosnowcu. Po nabożeństwie defilada.

UROCZYSTOŚCI W GRODŹCU

Lokalny Komitet w Grodźcu ustalił następujący program obchodu Święta Niepodległości:

Dnia 10 listopada: o godz. 18 capstrzyk organizacyj mundurowych; zbiórka o godz. 17.30 przed Sokolnią, zaciągnięcie warty honorowej przed Płytą.

Dnia 11 listopada: godz. 7 rano hejnały z wież szybowych i góry św. Doroty, godz. 9.15 zbiórka wszystkich organizacyj przed Sokolnią, zaciągnięcie warty honorowej przed Płytą Nieznanego Żołnierza; godz. 8.30 pochód na czele z orkiestrami do kościoła na nabożeństwo.

Po nabożeństwie powrót do Płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie po okolicznościowym przemówieniu rozwiązanie pochodu. Koncert orkiestry Koła Górników przed Sokolnią.

Wieczorem tegoż dnia w Domu Strażackim odbędzie się uroczysta akademia, na program której złożą się: zagajenie, prelekcja, występ chóru „Lira", koncert orkiestry symfonicznej ZZZ, skecz. Wejście na akademię od 10 do 50 groszy.

Komitet prosi wszystkie organizacje o wzięcie udziału w tych uroczystościach.

Wysoka buduje szkołę

DLA UCZCZENIA 20-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI

W ubiegłym tygodniu w osadzie fabrycznej Wysoka gminy Rokitno-Szlacheckie wybrany został Komitet obchodu uroczystości 20-lecia Niepodległości Państwa. Program na dzień 11 listopada rb. został przez Komitet opracowany, a m. in. na pamiątkę 20-lecia Niepodległości postanowiono wybudować szkołę powszechną imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, w związku z czym w dniu 11 listopada rb. nastąpi uroczyste założenie i **poświęcenie kamienia węgielnego**, gdzie na plac budowy szkoły wyruszy z kaplicy cały pochód, składający się z miejscowych organizacyj i społeczeństwa.

Należy tutaj zaznaczyć wielkie zrozumienie ofiarność pracowników umysłowych i fizycznych cementowni „Wysoka" oraz pracowników kolejowych, zamieszkałych w sieci szkolnej Wysoka, którzy na budowę tej szkoły zadeklarowali ze swych zarobków w ciągu 12 miesięcy 1% od zarobków do zł 150 miesięcznie i 2% od zarobków ponad zł 150 miesięcznie.

Czyn ten godny jest uwagi.

XX-lecie Niepodległości

w Wojkowicach Komornych

Wojkowice Komorne w uroczysty sposób obchodzić będą XX-lecie odzyskania Niepodległości. Uroczystość ta połączona będzie z **odsłonięciem pomnika ku czci poległych ochotników**, pochodzących z tutejszej miejscowości oraz wręczeniem karabinu maszynowego Armii. Protektorat nad uroczystością przyjął **p. starosta Boxa.**

Program uroczystości przedstawia się następująco:

godz. 8.30 rano — Zbiórka organizacyj przy pomniku T. Kościuszki. Odtrąbienie apelu dla poległych przez straż i Związek Harcerstwa;

godz. 9 — raport p. staroście powiatowemu;

godz. 9.30 — wymarsz do kościoła;

godz. 10 — nabożeństwo;

godz. 11.15 — przybycie uczestników do pomnika;

godz. 11.30 — wmurowanie aktu erekcyjnego do pomnika;

11.40 — uroczyste odsłonięcie pomnika;

godz. 12 — przekazanie armii karabinu;

12.20 — przemówienia;

godz. 13 — defilada;

godz. 13.30 — przerwa obiadowa.

Godność członków honorowych przyjęli pp.: gen. Bohaterewicz Bronisław, kpt Piotrowski Eugeniusz, kpt Zarychta Apoloniusz, wójt Kamiński Józef, dyrektor Kwapiszewski Włodzimierz, inżynier Michalewski Włodzimierz, ks. prob. Sewerynek Antoni, Kamiński Seweryn, nd. Dzierzbicki Jerzy, Mazurkiewicz Karol, Ostrowski Stanisław, Wołowiec Jan, inż. Przedpełski Józef.

DO B. OCHOTNIKÓW A. P.

Zarząd oddziału Zw. b. ochotników A. P. w Sosnowcu zwraca się z następującym apelem do swych członków:

„Dnia 11 listopada br. w dniu święta Niepodległości odbędzie się w Wojkowicach Komornych odsłonięcie pomnika ku czci poległych ochotników, ufundowany przez społeczeństwo miejscowe.

Wzywa się wszystkich b. ochotników zrzeszonych w Związku b. ochotn. Armii Polskiej z lat 1914—1921. Oddziały: Będzin, Dąbrowa Górnicza, Czeladź, Grodziec, Sosnowiec i Strzemieszyce do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości. Odjazd autobusami z przed dworca Będzin Miasto punktualnie o godz. 8 rano. Z Dąbrowy Górn., Czeladzi i Sosnowca dojazd tramwajami ze zniżką 50%. Cena biletu autobusem 55 gr.

Zbiórka wszystkich ochotników w Łęgu pod Wojkowicami o godz. 8.45.

Zarząd.

Program uroczystości

w Będzinie

Program uroczystości, związanych z 20-tą rocznicą odzyskania Niepodległości w Będzinie przedstawia się następująco:

Dnia 10 listopada: zbiórka do capstrzyku na placu sportowym w koszarach p. a. l. o godz. 18.30; capstrzyk wojska, policji i organizacyj o godz. 19.

Dnia 11 listopada: uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym w Będzinie o godz. 11 rano, a w synagodze o godz. 10 rano.

Defilada wojska, policji i organizacyj o godz. 12.15, trasa marszu: Plac Prezydenta Mościckiego, św. Jana, Modrzejowska, Piłsudskiego, Małachowskiego.

O liczny udział społeczeństwa oraz organizacyj ze sztandarami w Święcie Niepodległości prosi Komitet.

Poranek dla młodzieży

w dniu 11 listopada

Związek Harcerstwa Polskiego w Sosnowcu, organizuje w dniu 11 listopada w święto Niepodległości „Poranek dla młodzieży" w kinie Zagłębie.

Na program złożą się: przemówienie okolicznościowe, dodatek filmowy PAT i świetna farsa „Dorożkarz nr 13". Związek Harcerstwa Polskiego zaprasza młodzież, do przybycia na ten poranek, który rozpocznie się o godz. 11.

Bilety można nabywać wcześniej i w dniu 11 listopada w kasie kina Zagłębie.

Zabawa dla wszystkich

w dniu 11 listopada w Sosnowcu

Z racji radosnego święta XX-ej rocznicy odzyskania Niepodległości Komitet uroczystości w Sosnowcu urządza w piątek dn. 11 bm. w godzinach po południowych w obszernych halach fabrycznych Zakładów C. G. Schoen w Sosnowcu wielką zabawę ludową dla wszystkich.

Zabawa urozmaicona będzie wieloma atrakcjami: a więc sportowcy oglądać będą mogli ciekawe walki bokserskie, miłośnicy tańców podziwiać będą tańce akrobatyczne i egzotyczne, a niezależnie od tego mogą tańczyć sami **przy dźwiękach dwóch doborowych orkiestr.**

Bufet obficie zaopatrzony i tani.

Zabawa piątkowa urządzona będzie na wzór zabaw urządzanych we Francji w dniu święta państwowego 14 lipca.

Wstęp na zabawę tylko 49 groszy.

Zjazd żołnierzy

BATALIONU HARCERSKIEGO

Komitet organizacyjny Zjazdu żołnierzy batalionu harcerskiego W.P. nr 1 z r. 1918-19, komunikuje, że program uroczystości w 20-lecie powstania batalionu, które odbędą się dnia 12 bm. w Warszawie przedstawia się następująco: godz. 8.30 — zbiórka w dawnych koszarach baonu, ul. Ciepła 32; godz. 9.30 — msza św. za poległych i zmarłych kolegów w kościele św. Antoniego, ul. Senatorska; godz. 10.30 — złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza i odsłonięcie tablicy pamiątkowej na gmachu sztabu głównego, Plac Marsz. Piłsudskiego; godz. 12 — złożenie hołdu Cieniom Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Belwederze; godz. 13 — zebranie zjazdowe, godz. 15 — wspólny obiad, godz. 18 — zakończenie zjazdu w Oficerskim kasynie garnizonowym, Al. Szucha 29.

Wóz propagandowy Polskiego Radia

W WĘDRÓWCE PO ŚLĄSKU ZAOLZAŃSKIM

Pierwszy z serii wozów propagandowych jakie dla obsługi terenu uruchomiło Polskie Radio odbył swą podróż inauguracyjną w ub. tygodniu po Śląsku Zaolzańskim, wędrując przez miasta, miasteczka, osiedla i wsie.

Trasa wozu prowadziła z Katowic przez Cieszyn, Trzyniec, Cierlicko, Szumbark, Suchą, Karwinę, Orłową, Rychwałd Bogumin i Frysztat. We wszystkich miejscowościach spotykał się wóz z bardzo gorącym przyjęciem miejscowej ludności która witała i żegnała go entuzjastycznie. Praca wozu na terenie Zaolzia polegała na informowaniu ludności o rozwoju radiofonii polskiej, zaznajamianiu z programem przy specjalnym uwzględnieniu audycji regionalnych rozgłośni katowickiej. Podróż urozmaicona była transmisjami oraz audycjami muzyczno-słownymi, nadawanymi ze studia wozu.

✕ **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU.** Dziś o godz. 16 w domku na Osiedlu robotniczym w Pogoni odbędzie się pokaz „Racjonalne przyrządzanie zup i ich podprawianie". Wstęp 20 gr.

PROGRAM RADIOWY

ŚRODA, 9 LISTOPADA

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.25 Wesołe uwertury — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.40 „Orlęta" — pogadanka dla młodzieży; 14.50 Wiadomości bieżące i giełda; 15.00 „Nasz koncert" — Audycja dla dzieci i młodzieży; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik południowy; 16.05 Wiadomości gospodarcze; 16.20 „Dom i szkoła": „Czy dziecko powinno mieć własne pieniądze" — pogadanka; 16.35 „Sylwetki lutnistów staropolskich" — audycja w opracowaniu dr. Marii Szczepańskiej i Adama Eplera; 17.05 „Powrót Józefa Piłsudskiego z Magdeburga" — odczyt; 17.20 Miniatury kwartetowe w wykonaniu Kwartetu Smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej; 17.35 Audycja KKO.; 17.40 Audycja w dniu święta Straży Granicznej; 18.00 Audycja okolicznościowa; 18.25 Wiadomości sportowe; 18.30 „Nasz język"; 18.40 Dyskutujmy: „Jednostka czy zbiorowość"; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.35 Informacje: Dziennik wieczorny, wiadomości sportowe; 21.00 „Opowieść o Chopinie"; 21.45 Poezje wieku złotego; 22.00 Z życia gospodarczego Śląska; 22.10 Koncert rozrywkowy; 23.00 Ostatnie wiadomości.

Olbrzymie bogactwa

ŚLĄSK ZAOLZAŃSKI

W ŻYCIU GOSPODARCZYM POLSKI

Entuzjastycznie powitał cały naród polski przyłączenie Śląska Zaolzańskiego do Macierzy. Po dniach żywiołowego entuzjazmu przyszły dni codziennego wysiłku, codziennej pracy. Nie wiele osób uświadamia sobie, iż na tym nie wielkim terytorialnie skrawku, jakim jest Śląsk Zaolzański, praca i wysiłek występuje w bardziej skondensowanej formie, aniżeli w jakimkolwiek innym miejscu Polski. Otrzymaliśmy wraz ze Śląskiem Zaolzańskim nie tylko wspaniałe bogactwa ducha narodowego, tkwiące w sercach ludu polskiego tę połać kraju zamieszkującego, ale i wspaniałe klejnoty mineralne i klejnot w postaci nie mających sobie równych w Europie zakładów hutniczych. To też entuzjazm z pierwszych dni połączenia się musi być obecnie przekuty na entuzjazm pracy.

Na półkach księgarskich pojawiła się praca red. **Janusza Ignaszewskiego** p.t. **„Śląsk Zaolzański w życiu gospodarczym Polski"**. Praca bardzo na czasie, bo w sposób plastyczny przedstawiająca nam dobro, które otrzymaliśmy na Śląsku Zaolzańskim, a które to dobro, spowodować musi pewne korekty w naszej strukturze gospodarczej, o czym wspominał w swej mowie przedwyborczej wicepremier Kwiatkowski. Autor zaznajamia czytelnika przede wszystkim z koncernami węglowymi i hutniczymi, przeprowadzając analizę wytwórczości i stosunku tej wytwórczości do dotychczasowej w Polsce. Jak dużo zmiany zaszły wystarczy przytoczyć następujący przykład:

POLSKA BEZ TRZYŃCA
w stosunku do Czecho-Słowacji*)
z Trzyńcem

surówka	43,2%
stal surowa	63,4%
wytwory walcowniane	89,0%

POLSKA Z TRZYŃCEM
w stosunku do Czecho-Słowacji
bez Trzyńca

surówka	101,6%
stal surowa	115,2%
wytwory walcowniane**)	160,9%

Przytoczyliśmy tylko jeden fragment przeobrażeń strukturalnych. Istnieje jednak ich znacznie więcej.

Red. J. Ignaszewski daje w zakończeniu swej pracy ciekawe uwagi i wnioski, które powinny zmusić każdego z nas do zastanowienia. Przytaczamy je dlatego w całości:

„Przejęcie Śląska Zaolzańskiego — pisze red. J. Ignaszewski — **zwiększyło w wybitnym stopniu aparat wytwórczy oraz potencjał wywozowy** Rzeczypospolitej. Natomiast nieporównanie w mniejszym stopniu wzrosła pojemność **wewnętrznego rynku zbytu.**

Raptowne i głębokie przemiany w gospodarczej strukturze kraju nakładają na polską politykę przemysłową i handlową **nowe, ważkie zadania.**

Dzięki Śląskowi Zaolzańskiemu otrzymała Polska w swe władanie **punkt skrzyżowania** odwiecznych szlaków handlowych, **łączących** Europę zachodnią i północną poprzez kraje naddunajskie i bałkańskie z Adriatykiem i Morzem Czarnym, stanowiące jednocześnie dla wymienionych części kontynentu europejskiego najważniejszy trakt wypadowy do krajów leżących dokoła Bałtyku.

Wynika stąd, że **przemysł węglowy i hutniczy** Śląska Zaolzańskiego z naturalnego biegu rzeczy winien w przyszłości kierować wytężone wysiłki nad utrzymaniem pogłębianiem swych dotychczasowych rynków zbytu.

Zrozumiałe jest, iż **zaburzenia w normalnej wymianie dóbr**, które stanąć się nieuniknione do czasu zupełnego skrystalizowania nowych form politycznych na ziemiach powojennej Czecho-Słowacji, powodują, iż Śląsk Zaolzański będzie przeżywał **pewne trudności** zanim przystosuje się do warunków. Wielka uwaga, jaką polskie władze oraz sfery przemysłowe, zwłaszcza górnośląskie, poświęcają przyśpieszeniu **procesu konsolidacji gospodarczej Zaolzia z resztą kraju**, szybkość i celowość odnośnych posunięć — sprawiają, że okres przystosowawczy winien przeminąć bez poważniejszych wstrząsów.

Polski przemysł górniczo - hutniczy wykazał głębokie zrozumienie nakazu chwili, delegując na opuszczone przez Czechów stanowiska liczny **sztab fachowców**, pochodzących głównie ze Śląska Zaolzańskiego, którzy bezpośrednio po wkroczeniu wojsk polskich objęli swe odpowiedzialne posterunki. Gruntowna **znajomość stosunków** panujących, tak na rynku polskim, jak i na terenie, z którego delegowani pochodzą, uzasadnia celowość powyższej metody w realizacji doraźnych zadań.

Nie do uniknięcia będą poza tym pewne **ustępstwa ze strony kluczowych gałęzi przemysłu krajowego** na rzecz nowych zakładów w odniesieniu **do wewnętrznego rynku zbytu.**

Aktualną staje się również **rewizja programów walcowania i podział pracy**, polegający na wypełnieniu przez **nowe zakłady luk**, jakie pokrywał dotychczas rynek krajowy drogą przywozu z zagranicy wytworów, produkowanych w niedostatecznej ilości względnie niewyrabianych w kraju gatunków i wymiarów.

Najważniejszym postulatem jest wreszcie konieczność energicznych posunięć nad **strukturalnym pogłębianiem rynku polskiego**, na co winny się przede wszystkim złożyć:

1) opracowanie **planu inwestycyjnego**, obliczonego na dalszą metę i realizowanego konsekwentnie przez czynniki miarodajne, zwłaszcza w zakresie **kolejnictwa;**

2) pełne wyzyskanie **możliwości** zbytu żelaza, jakie dają i dawać winny stocznie: gdyńska i gdańskie w ramach wielkiego **programu morskiego**, którego opracowanie staje się coraz bardziej palące;

3) przyspieszenie **rozbudowy fabryk** żelazo - przeróbczych, i **budowy samochodów**, szczególnie na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego;

4) dostosowanie **traktatów handlowych oraz międzynarodowych porozumień producentów** do zmienionych warunków.

Najsilniejszym węzłem, który nierozerwalnie zespoli Śląsk Zaolzański resztą kraju, **to zdecydowana, lecz ostrożna polityka gospodarcza, dostosowana jak najściślej do potrzeb terenu, a wpływająca z nakazów głęboko pojętej polskiej racji stanu".**

Z powyższych uwag wynika, iż dobro, które pozyskaliśmy ze Śląskiem Zaolzańskim— to kwestia troski i opieki nad nim **całego społeczeństwa polskiego**, a więc zarówno sfer gospodarczych jak i światą pracy. I dlatego wszyscy: i góra i dół — powinni interesować się dokładnie sprawami gospodarczymi przyłączonego Śląska do Polski.

*) w danych granicach,
**) po potrąceniu Liskowca i Malej Morawki.

Uczeń -- nożowiec

Skazany na 7 miesięcy więzienia

Niesłychany wyczyn nożowy ucznia był wczoraj przedmiotem rozprawy w Sądzie okręgowym w Sosnowcu. Uczęszczający do szkoły rzemieślniczej w Dąbrowie Górniczej **19-letni Antoni Synal** (ul. Bandurskiego 28), przybył na zabawę, urządzoną na kol. Tworzeń przez Koło gospodyń wiejskich.

Z niewiadomych bliżej przyczyn między uczniem, a obecnym również na zabawie z narzeczoną Stanisławem Gugałą ze Strzemieszyc wynikła kłótnia, podczas której Synal został spoliczkowany. W odwecie Synal dopadł Gugałę, gdy ten wracał do domu i **pchnął go nożem w plecy.**

Obiecującego ucznia skazał sąd na siedem miesięcy więzienia.

Zawodowa para opryszków

wyrwała dziecku z uszu kolczyki

Niepospolitą parę przestępców zatrzymano w obrębie posterunku policji w Łośniu, w powiecie Będzińskim.

Od jakiegoś czasu na terenie gminy w Łośniu dokonywane były liczne kradzieże, ostatnio zaś ofiarą nieuchwytnych sprawców padła **kilkuletnia Bolesława Bagińska**, którą doszłownie obrabowano, **wyrywając jej z uszu złote kolczyki.**

Opis przebiegu dokonanej napaści na dziecko, naprowadził policję na ślad niebezpiecznych złoczyńców, którymi byli mieszkańcy Sosnowca, 28-letni zawodowy złodziej **Władysław Negro** (Kożla 27) i jego przyjaciółka, **14-krotnie karana za kradzieże, Petronela Imielska** (Mirosławskiego 2).

Dobrana para zasiadła wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał każde z nich na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw.

Zawód? -- „Doliniarz"

Jak ujęto międzynarodowego złodzieja w Sosnowcu

Sosnowiecka policja śledcza, jak o tym pokrótce donosiliśmy, aresztowała niebezpiecznego złodzieja międzynarodowego, **Władysława Nowakowskiego z Łodzi**, którego poszukuje listami gończymi policja kilku państw.

Nowakowski, który zamieszkuje stale w Łodzi, gdzie ma rodzinę, **podróżował stale międzynarodowymi pociągami** obserwował pasażerów i wybierał ofiary, które następnie okradał. Obracał się on przeważnie wśród towarzystwa z lepszej sfery, to też **nabrał niezwykłej ogłady towarzyskiej.** Ubrany nienagannie, według ostatniego krzyku mody, miłej powierzchowności i władający **trzema językami**, złodziej nie miał większej trudności w nawiązywaniu znajomości. Zna on dokładnie większe **miasta w Niemczech, b. Austrii, Czechosłowacji** a odwiedził także Monte Carlo, Sopoty i Gdańsk.

Jest on znany ze swej „pracy" policji wymienionych państw i figuruje w kartotekach policyjnych. Widnieje także w albumach przestępców polskiej służby śledczej.

Policja sosnowiecka miała do czynienia z Nowakowskim już przed kilku laty. Schwytany za kradzież **dał słowo, że nie pokaże się prędko w Zagłębiu.** I słowa dotrzymał.

„Natura ciągnie wilka do lasu" — mówi przysłowie. Tak też było i z Nowakowskim. Postanowił spróbować szczęścia na terenie Zagłębia, dokąd przyjechał. Nie miał jednak szczęścia. Elegant w żółtych butach i teczką zwrócił uwagę naszej policji, która unieszkodliwiła go zanim zdołał zabrać się „do roboty". Przyjechał on z Chorzowa, [...] udał mu się połów. Mimo doświadczenia był niesłychanie zdziwiony, gdy w „melinie", gdzie znalazł chwilowe schronienie, **zjawiła się policja.**

Sprowadzony do Wydziału śledczego, zachowywał się niezwykle spokojnie i z dużą pewnością siebie. Przy spisywaniu personalii, Nowakowski, zapytany o zawód, powiedział: **„doliniarz"**. Nowakowskiego zamknięto w więzieniu.

Zaćmienie księżyca

TRWAŁO 1 GODZ. 22 MIN.

W poniedziałek o godz. 21,45 obserwowano w Polsce całkowite zaćmienie księżyca, które trwało 1 godz. 22 min. Nie dopisała jednak pogoda i obserwacja tego ciekawego zjawiska na terenach wschodniej i środkowej Europy była niemożliwa ze względu na duże zachmurzenie.

Doroczne święto

POLICJI PAŃSTWOWEJ

Z racji dorocznego święta Policji Państwowej w dniu 11 listopada o godz. 10 rano odbędzie się w kościele parafialnym w Będzinie nabożeństwo żałobne za szeregowych Policji Państwowej powiatu Będzińskiego, poległych w obronie współobywateli, bezpieczeństwa i porządku Rzeczypospolitej Polskiej.

Skazanie bluźniercy

Na skutek doniesienia mieszkańców ulicy Przecznej w Będzinie pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za bluźnierstwo 28-letni ciągacz Edward Hupa. W kłótni z sąsiadką Hupa publicznie zelżył obrzędy katolickie.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał wczoraj bluźniercę na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Dotkliwie pobity

W PIWIARNI

Przechodzący ulicą Sączewskiego w Będzinie Adam Długoczewski został zaczepiony przez niejakiego Władysława Kozerę, który zażądał od niego pieniędzy na wódkę. Zaczepiony Długoczewski wręczył Kozerze najpierw 2 złote, a później dołożył mu jeszcze 1 zł 50 gr.

Po upływie godziny Długoczewski spotkał Kozerę w piwiarni Szulmana, gdzie doszło między nimi do awantury, podczas której Długoczewski został dotkliwie pobity i w stanie groźnym przewieziony do szpitala.

Przeciwko Kozerze policja wdrożyła dochodzenie.

× **ZLIKWIDOWANIE NIEPOROZUMIENIA.** Jak w swoim czasie donieśliśmy, w zakładach szamotowych w Rogoźniku wynikło nieporozumienie na tle mylnego interpretowania przez właścicieli zakładu zawartego układu zbiorowego. Podczas wczorajszej konferencji w inspektoracie pracy wątpliwości wyjaśniono, a tym samym zatarg został zlikwidowany.

× **UJĘCIE ZAWODOWEGO ZŁODZIEJA.** W Będzinie został ujęty przez policję zawodowy złodziej **Henryk Kulawik**, poszukiwany przez władze sądowe za kradzież roweru z mieszkania oraz różnych materiałów z wystaw sklepowych. Kulawika przekazano do dyspozycji sądu grodzkiego w Będzinie, a następnie osadzono w więzieniu.

× **WANDALIZM.** Onegdajszej nocy nieznani sprawcy wykopali z ziemi i skradli z ogródka przy szkole nr 4 w Sosnowcu (ul. Prez. Mościckiego) jedną wiśnię wysokości 1 m 60 cm, jedną lipę, krzew agrestu i 3 krzewy bzu. Kierownictwo szkoły wyznaczyło nagrodę za wykrycie złodziei. Niezależnie od tego policja wdrożyła energiczne dochodzenie celem wykrycia wandali. Sądzić należy, że nastąpi to w najbliższych dniach, a może nawet godzinach.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„HUTNIK"

Świeżo opublikowany zeszyt 10 „Hutnika" zawiera następujące artykuły oryginalne:

w dziale technicznym: R. Dawidowski — Wyniki zastosowania opływowej formy kanałek w odzysknicach regeneracyjnych pieców stalowni. A. Łukowski — Współpraca konstruktora z odlewnikiem w warsztacie. W. Milanowicz — Ocena jakości i zastosowania materiałów ogniotrwałych.

w dziale gospodarczym: J. Ignaszewski — Śląsk Zaolzański w życiu gospodarczym Polski.

Całości zeszytu dopełniają: Przegląd wydawnictw (wielkie piece — stalownie — walcownie — kuźnie — nowe patenty), Sprawozdanie z działalności hut żelaznych w sierpniu 1938.

KRONIKA OLKUSZA

Roboty publiczne w Olkuszu

POTRWAJĄ DO ZIMY

W kilku punktach miasta i na peryferiach w dalszym ciągu trwają roboty sezonowe.

Obecnie ukończono skanalizowanie i ułożenie nowej nawierzchni bazaltowej na ul. Górniczej. Roboty w pełnym toku prowadzone są przy układaniu kabla elektrycznego dla połączenia z drugim transformatorem w pobliżu cmentarza grzebalnego, co umożliwi lepsze i równiejsze światło elektryczne.

Poza tym prowadzone są roboty przy budowie nowej szosy z Olkusza do osiedla letniskowego w Bukownie przez Mazaniec. Droga ta o przestrzeni około 6 klm, o połowę blisko skróci przejazd do Bukowna przez Bolesław i Tłukienkę z Olkusza. Prowadzone są również roboty brukarskie przy skwerku na Czarnej Górze.

Roboty publiczne potrwają do zimy.

ZA POTAJEMNY UBÓJ BYDŁA zostali skazani przez sąd starościński w Olkuszu, mieszkańcy Skały k-Ojcowa: Aron Erster na 300 zł grzywny i Judka Szulman na 200 zł z zamianą w razie nieściągalności po miesiącu aresztu.

„ORZEŁ" — „Zaczęło się w pociągu"

SPORT

IMPREZY SPORTOWE W SOSNOWCU W DNIU 11 LISTOPADA

W 20-tą rocznicę odzyskania Niepodległości odbędą się w Sosnowcu następujące ciekawe imprezy sportowe:

o godz. 18 w ramach zabawy dla wszystkich w hali Schona (ul. 1 Maja) — pierwszy krok bokserski;

o godz. 14 na stadionie Unii mecz piłkarski Unia — Ligocianka (liga okręgowa Śląska). Wstęp na mecz piłkarski bezpłatny.

RZYM — ŁÓDŹ 19:3

W poniedziałek wieczorem w hali YMCA w Łodzi rozegrany został mecz zapaśniczy Rzym — Łódź, zakończony zwycięstwem Włochów 19:3.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: w. kogucia Bertoli (Rzym) pokonał w półtorej minuty Łazarskiego przez złamanie mostu; w piórkowa Kulesza pokonał Gavelliego; w wadze lekkiej Tozzi pokonał przez złamanie mostu w 9 min. 50 sek. Kawała; w półśredniej Reschioschi wygrał w 4 min. z Kalczem; w średniej Galiegatti wygrywa z Hirzem w 12 min.; w półciężkiej Silvestri podwójnym nelsonem kładzie na łopatki w 2 min. Dąbrowskiego; w ciężkiej Jambrowski w 15 min. poddał się Donatiemu.

OBÓZ PRZED ZAWODAMI FIS

Na obóz narciarski, organizowany przed zbliżającymi się zawodami FIS powołani zostali następujący zawodnicy w liczbie 35.

W kombinacji klasycznej — Bobowski, Bochenek, Bursa, Czarnek, Dawidek, Górski, Krysiak, St. Marusarz, Marduła, Wawrytko, A. Marusarz, Orlewicz, Roj, Wnuk, Zubek.

W kombinacji alpejskiej — Bielatowicz, Chrobak, Gąsienica-Mięsacz, Graufeld, Juhas, Lipowski, Schindler, K. Zając, M. Zając, Bochenek, Czarnek, St. Marusarz, Mayjer.

W biegach płaskich — Berych, Chotarski, J. Dawidek, Dziadoń, St. Karpiel, J. Karpiel, Nowacki, Skupień, Wowkonowicz. Ponadto utworzona będzie niebawem grupa zawodniczek w liczbie 10.

W dniu 1 grudnia rozpocznie się w Zakopanem trening na śniegu. Obóz skończy się 27 grudnia, a w dniu 6 stycznia odbędą się zawody eliminacyjne.

KRAKÓW — LWÓW

Kapitan lwowskiego okr. zw. piłki nożnej p. Wacław Kuchar ustalił następujący skład reprezentacji Lwowa na mecz finałowy o puchar Polski z Krakowem, a mianowicie: Zub (rez. Albański), Jeżewski, Lemiszko, Szmidt, Olbert, Sumera, Kazimierowicz, Skoczeń, Walicki, Matjas, Majkowski.

Mecze Kraków — Lwów mają wieloletnią tradycję walk o puchar, a następnie wazę prof. Zeleńskiego. Od roku 1912 rozegrano 23 mecze, z których Kraków wygrał 12, Lwów 7, a 4 mecze skończyły się na remis. Stosunek bramek 54:41 dla Krakowa.

Losowanie II emisji 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej

W drugim dniu ciągnienia 3 proc. premiowej pożyczki inwestycyjnej padły następujące wygrane:

Po złotych 1000:

Nr 3 serie — 142 743 3114 4150 6419 6084 7242 7676 8384 8016 8832 15366 19222 19044 22659.

Nr 4 serie — 1165 2499 4097 6070 7712 11286 12242 12864 12748 13781 13987 13269 15077 17104 19801 21769 22436.

Nr 5 serie — 393 1059 1602 2954 2936 2228 3786 4507 4074 5543 5860 6898 6578 6041 7988 8492 8070 8827 9638 10566 11481 12930 12865 12887 13684 14851 15774 15372 16308 16365 17372 17138 17768 18430 18982 19903 19116 20347 20410 21516 21595 22267 22727.

Nr 9 serie — 5214 6188 6244 7445 8336 9667 10830 13312 15715 15558 15640 16948 17828 20248 21791.

Nr 10 serie — 488 552 1046 3521 3895 3419 3514 4237 5851 6819 6858 6408 7116 8995 9805 10595 11263 12256 14974 14679 14313 14615 14222 16015 18104 19726 20452 22986 22222.

Nr 13 serie — 612 6540 6218 12991 13789 14480 15361 16933 17530 17384 18018 18893 18940 20570 21557.

Nr 16 serie — 2887 5950 6262 6595 7967 9042 13141 13256 13704 14496 16620 18992 19706 20856 21775.

Nr 25 serie — 917 27 3469 3278 3406 4967 4316 5896 9582 9782 12711 14261 18469 20335 21890.

Nr 34 serie — 430 578 393 1096 3379 5206 5819 8395 12815 14339 16411 14648 18812 18353 19986.

Nr 35 serie — 1220 1094 6557 6726 7283 10567 11348 13307 16253 16168 17424 18417 19860 19550 20950.

Nr 40 serie — 128 1841 2329 3002 6856 8060 10977 10122 13719 14726 15007 16969 18317 18726 19655.

Nr 48 serie — 665 93 2092 3334 6737 6201 7721 7110 7450 7018 9857 14332 20563 22605 22779.

Po złotych 500:

Nr 8 serie — 906 920 191 938 1771 1595 1679 1065 2408 3417 4617 5352 5875 5581 7727 8429 10096 11242 11898 12336 12024 13404 14350 15841 15203 16663 17204 17614 192-1 19478 19660 21087 21081 22891 22051.

Nr 29 serie — 165 490 740 1492 2168 2394 4873 4614 4675 5006 5041 6842 7330 8009 9888 8802 9443 9772 9697 10767 16037 16105 16106 17744 17727 19222 19141 20861 20329 20610 21126 21187 21038 21834 22428.

Nr 31 serie — 438 1703 1973 2768 2107 3172 4292 4868 5989 5666 9895 10668 11623 11055 11848 12347 12277 12073 14108 14166 14859 16004 16619 17660 8608 18368 19471 19885 20925 20876 20765 20776 20208 22150 22108 22970.

Nr 32 serie — 906 1458 2211 2372 2620 3440 4388 4386 4117 5234 5021 6036 6558 6630 7071 7095 8986 9822 10474 12793 12844 12641 14778 15945 16769 16547 16097 17080 17675 18806 18993 20108 20441.

Nr 45 serie — 1319 3082 3142 3048 3292 4384 5576 5518 5082 5675 5987 5109 6716 8189 8937 9445 9796 10010 10521 11558 11790 11792 11619 14786 15591 15309 16222 17112 18938 19747 20387 21199 22744 22037 22210.

Tragiczny finał lotu Nowy Jork—Bukareszt

Samobójstwo kapitana Papany

Samobójstwo pod wpływem depresji, kapitulacja w walce z przeciwnościami losu, czy też nieszczęśliwy wypadek?

Cała Rumunia do głębi wstrząśnięta jest tragedią sławnego, do niedawna pełnego energji i życia lotnika kapitana Papana, którego los w przeciągu krótkiego czasu niezwykle ciężko doświadczył.

Wczoraj przypadkowo znaleziono go w rozpadlinie skalnej w Alpach Transylwańskich.

Dawał już słabe znaki życia. Istnieją nikłe nadzieje, czy uda się lotnika utrzymać przy życiu. Dotychczas nie odzyskał jeszcze przytomności.

Jak się okazało, kapitan zażył sporą dawkę nieznanej trucizny. Przypadek zrządził, że oficer, który go odnalazł, kpt. Leonhardt, pojedynkował się z nim w swoim czasie.

Od dwu lat kapitan Papana, syn znanego generała rumuńskiego — młody, piękny, utalentowany pilot, ulubieniec Bukaresztu, przygotowywał się do lotu transatlantyckiego Nowy Jork — Bukareszt bez lądowania.

To był cel życia ambitnego lotnika.

Wyjechał do St. Zjednoczonych w towarzystwie pięknej, młodziutkiej małżonki. Koszty wyprawy pokrywał król z prywatnej szkatuły.

Od chwili kiedy Papana stanął na lądzie amerykańskim, prześladował go niezwykły pech. Samolot ciągle się psuł. Motor, śmigło. O mały włos nie rozbił samolotu podczas próbnego startu. Wreszcie kiedy był już gotów, nad Atlantykiem szalała burza.

— Nie ma szczęścia, pechowiec — mruczeli mechanicy amerykańscy.

Początkowo Papana odkładał start z dnia na dzień, później z tygodnia na tydzień, z miesiąca na miesiąc.

W Bukareszcie tymczasem niecierpliwiono się. Co się dzieje z kpt. Papana?

— Lotnik od 6 miesięcy czeka na ładną pogodę — pisały ironicznie dzienniki rumuńskie.

Tymczasem Atlantyk raz po raz zwyciężają lotnicy amerykańscy i angielscy. Lot z Nowego Jorku staje się niemalże spacerem, tylko rumuńskiemu lotnikowi nic się nie udaje. Kapitan powoli traci zimną krew. Nie śpi, marzy ciągle o lądowaniu na lotnisku w Bukareszcie.

Pewnego dnia rozbija maszynę podczas nowego próbnego lotu. Częściowo za własne pieniądze kupuje nowy samolot.

Łudzi się, że zakończy się fatalna passa.

Żona Papany oczekuje w Ameryce dziecka. Papana wyprawia ją do Bukaresztu, pragnąc by dziecko urodziło się w Rumunii. Któregoś dnia na lotnisku kupuje dziennik. Czyta krótką wiadomość: żona kapitana Papany zmarła przy połogu — dziecko żyje.

Załamuje się, lecz po namyśle postanawia teraz właśnie odbyć lot bez względu na pogodę. Podczas startu na lotnisku w Florydzie rozbija zupełnie maszynę. Płacze jak małe dziecko nad szczątkami samolotu.

Nie ma więcej sił walczyć z losem. Poddaje się. Postanawia wrócić do Rumunii. Maleństwo jest chore. Noc spędza przy jej łóżeczku. Rano wyjechał do Sinai. Mimo zamieci wyruszył w góry. Samotnie.



— Pawle, chyba nie żenisz się ... dla posagu?

— Ależ kochanie, skądże? Przecież i tak nie nie zostanie, gdy spłacę wszystkie długi swoje!

O. SOYKA

Karty i Miłość

Adaptacja autoryzowana EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

49)

Wzrosła niepomiernie ilość osób, interesujących się jego trybem życia. Ci, którzy nawet nie podejrzewali do tej pory w Wehlenie-Bojemskim gracza zawodowego, zaczęli się grzebać żarliwie w jego przeszłości, wyszukując starannie wszystkie okoliczności i szczegóły, mogące go potępić. Kręcili się dookoła niczym szakale, wietrzące padlinę.

Wehlen-Bojemski nikogo nie przyjmował i w ogóle stronił od towarzystwa. Ciekawe oczy mogły go obserwować tylko w nocy, w ciągu jednej zaledwie godziny, spędzonej przy zielonym stole.

Większa część jego kosztowności, umeblowania oraz dzieł sztuki była dawno zastawiona po kryjomu lub sprzedana. Tylko z samochodem nie chciał się rozstać, a raczej z karkołomną jazdą. Zdarzało się często, że wytworni panowie, opuszczający nad ranem sale klubowe, widzieli go przy kierownicy wspaniałego wozu, gdy z zawrotną szybkością mknie po ulicach budzącego się miasta.

Pewnego poranka, jadąc ulicą Śniadeckich, z taką gwałtownością zahamował maszynę, że samochód podążający z tyłu, wpadł na niego z rozpędu. Nastąpiło zderzenie, lecz Wehlen-Bojemski na to nie zwrócił uwagi. Kary za przekroczenie przepisów o jeździe były u niego na porządku dziennym, stanowiąc stałą pozycję wydatków zarówno konieczną, jak kupowanie benzyny, smarów oraz wszystkie inne świadczenia, związane z utrzymaniem maszyny.

Tym razem zatrzymał samochód, ponieważ na skraju chodnika spostrzegł młodego Otrzyckiego.

— Dzień dobry, panie Antku! — zawołał. — Tak wcześnie na nogach?

Młodzieniec podbiegł, przywitał się z przyjaznym uśmiechem.

— Omyliłem się! Myślałem, że dziś mamy zbiórkę w warsztatach doświadczalnych, ale już nie chciało mi się wracać.

— Więc pan jest wolny?

— Tak.

— Doskonale. Więc może się przejedziemy.

— Z przyjemnością! — podchwycił młody człowiek, promieniejąc szczerą radością.

Po chwili już siedział obok Wehlena-Bojemskiego.

Wóz zatoczył szeroki łuk, skręcił w ulicę 6-go Sierpnia, potem w Aleje Ujazdowskie i pomknął Belwederską, oddalając się od miasta, w którym setki tysięcy ludzi zaczynały dzień roboczy.

Powietrze wydawało się twardą masą, przywierającą lodowym uciskiem do czoła i twarzy.

Antoni Otrzycki dotknął ramienia Wehlena-Bojemskiego.

— Pamięta pan wycieczkę w Zakopanem? — krzyknął. — To była jazda!

Wehlen-Bojemski uśmiechnął się, nie odwracając głowy i dodał gazu: powietrze głośniej zawyło w uszach, wzrok przestał rozróżniać pojedyncze drzewa i słupy telegraficzne.

Nie rozmawiali. W znacznej odległości przed nimi ukazał się czarny, szybko rosnący punkt — był to wóz, zaprzężony w zabiedzonego konia; obok kroczył chłop. Bezpośrednio przed momentem wyminięcia — koń się spłoszył, skręcił nagle w lewo, pociągając za sobą wóz i wpadł do rowu przydrożnego, przy czym przednie koła w nim ugrzęzły, a tylne pozostały na szosie — w ten sposób fura zatarasowała drogę niemal na całej szerokości. Chłop stał na skraju szosy, tarając się krzykiem i batem zmusić konia do ruszenia naprzód...

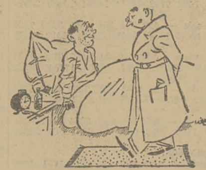
Zdawało się przez chwilę, że oczy Wehlena-Bojemskiego skierowały się na hamulce, lecz na ich użycie lub na wyminięcie przeszkody było już za późno.

Dodał gazu

(C. d. n.)



— Jeśli go pani nie bierze, dodam jeszcze dwie złote rybki!



— Puls bije bardzo wolno, panie drogi.
— Nie szkodzi, panie doktorze, ja mam czas, ja poczekam!

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

GABINET
tanio do sprzedania.— Wiadomość „Kurier Zachodni". 5135

FARBY

lakiery, metropolitura, pokost, farby olejne do studiów i plakatowe — poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Tel. 63.070.

POSIADAM
większą ilość cegły szamotowej używanej w dobrym stanie i blok nadające się piekarzom i do wapienników sprzedam po cenie przystępnej. Wiadomość: Huta Paulina w Zagórzu — Jan Ślęzak. 5150

LOKALE

2 POKOJE
z kuchnią do wynajęcia Wiadomość Racławicka 10, w sklepie. 5133

POSZUKUJĘ
natychmiast 1 pokoju z kuchnią w pobliżu śródmieścia. — Oferty pod p. K. proszę złożyć w Administracji K. Z. 5136

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM
zagubiony weksel 50-złotowy — wystawiony przez Ignacego Szablę, Zawiercie. — Ignacy Gwóźdź.

ZGUBIONO
notes z biletem tygodniowym dnia 7.XI na imię Jan Ślęzak. Proszę znalazcę o łaskawe zwrócenie do Administracji lub bufet PKP I kl. w Sosnowcu. 5151

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

Różne

INSTYTUT
Porady Zawodowej w Sosnowcu, Kilińskiego 27, tel. 615-92 przeprowadza badania psychotechniczne we środy, czwartki i piątki od godz. 9-ej do 2-ej. 5134

KUCHARKI
bony, służące, bufetowe, praktykantki poleca Biuro Zleceń „O. R. Z." Kilińskiego 1. 5139

Zakład pieczątkarski
Lucjan Styblinski
Sosnowiec ul. 3 Maja 30. tel. 61.700
wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.



Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz przy urnie wyborczej.



Moment głosowania premiera gen. Sławoja Składkowskiego.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61061. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 30 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaskowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, Wdgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Maczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.